

Jolanta Kopka*

CZYNNIKI WARUNKUJĄCE PODEJMOWANIE PRACY NAUCZYCIELSKIEJ
PRZEZ KOBIETY W POLSCE LUDOWEJ
NA TŁE PROCESÓW AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ KOBIET

Kobietę wyzwala samo życie,
w większości przypadków wbrew
jej woli.

(L. Krzywicki)

Początków feminizacji zawodu nauczycielskiego nie należy szukać w Polsce Ludowej. Już w XVIII w., poza istniejącymi już wcześniej wychowaniem domowym i wychowaniem klasztornym, zaczęły masowo powstawać świeckie pensje żeńskie, po ukończeniu których dziewczęta często pracowały jako guwernantki. Od tego czasu udział kobiet i ich rola w nauczaniu i w samym zawodzie nauczycielskim ciągle rosły. Nie był to proces równomierny; wydarzenia polityczne, gospodarcze, czy zmiany w sferze kultury przyspieszały go bądź opóźniały. Początek wieku XX, a szczególnie Polska okresu międzywojennego charakteryzuje się jednak już dużym udziałem kobiet w nauczycielstwie; kobiety stanowiły w nim około połowy ogółu zatrudnionych¹.

Prawdziwie jednak masowy napływ kobiet do zawodu nauczycielskiego rozpoczyna się po II wojnie światowej w początkach Polski

* Mgr, st. asystent w Zakładzie Socjologii Ogólnej.

¹ Wśród nauczycieli szkół powszechnych w roku szkolnym 1923/1924 było 57,1% kobiet, 1924/1925 - 55,8%, 1935/1936 - 49,5%. Wśród nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących w roku szkolnym 1924/1925 było 38,7% kobiet, 1929/1930 - 33,2%, 1935/1936 - 37,6%. Tendencję spadkową należy tłumaczyć kryzysem gospodarczym i związanymi z nim redukcjami nauczycielek - J. Żarnowski, Struktura społeczna inteligencji w Polsce w latach 1918-1939, Warszawa 1964, s. 239.

Ludowej, kiedy to w okresie 30-letnim udział kobiet w szkolnictwie wzrósł przeciętnie o kilkadziesiąt procent.

Obrazuje go dla poszczególnych typów szkół w latach siedemdziesiątych tab. 1.

T a b e l a 1

Udział kobiet w strukturze zatrudnienia

Typy szkolnictwa	Liczba zatrudnionych ogółem	Liczba zatrudnionych kobiet	
		liczba absolutna	%
Przedszkola	27 649	27 649	100,0
Szkolnictwo podstawowe	222 030	178 359	80,0
Licea ogólnokształcące	21 459	13 339	62,1
Szkolnictwo zawodowe (podległe MOiSW)	41 053	18 429	44,8
Szkolnictwo zawodowe resortowe	21 616	10 545	48,7
Szkolnictwo wyższe	32 288	9 626	29,8
Inne placówki (podległe MOiSW)	24 029	13 606	56,6

Źródło: W. Iwanowski, Oświata, nauczyciele, liczby, Warszawa 1973, s. 45.

Na dalszy rozwój tego procesu wskazują zarówno badania aspiracji zawodowych dziewcząt i chłopców, jak i składu społecznego uczniów i absolwentów szkół pedagogicznych. Dlatego też proces feminizacji zawodu nauczycielskiego stanowi jeden z najważniejszych problemów współczesnej oświaty i jako taki powinien zostać dokładnie poznany.

Analiza procesu feminizacji rozumiana jest jako: wzrost liczby nauczycielek (w liczbach względnych) wykonujących ten zawód i skutki społeczne tego zjawiska². Wymaga ona zbadania przede wszystkim przyczyn, które złożyły się na powstanie tego procesu, roz-

² J. Woskowsk i, Feminizacja zawodu nauczycielskiego, "Kultura i Społeczeństwo" 1963, R. 7, s. 89.

wój i przebieg oraz zbadania samego przebiegu, jego treści, uwarunkowań, a także skutków dla funkcjonowania szkoły, zawodu, nauczania, wychowania itp. Ważny i ciekawy jest z pewnością rozwój procesu feminizacji, charakterystyka tego procesu w naszym kraju i w odniesieniu do innych układów historyczno-społeczno-politycznych oraz problematyka - w okresie Polski Ludowej podnoszona bardzo często, choć nie opracowana - skutków wpływających bezpośrednio na efekty pracy dydaktycznej i wychowawczej prowadzonej w szkole. Konieczne wydaje się jednak dla bliższego poznania tego zjawiska, zbadanie jego różnorodnych przyczyn i uwarunkowań.

Problematyki tej nie można jednak rozpatrywać bez odniesienia jej do innych procesów występujących w badanym społeczeństwie, szczególnie do procesów aktywizacji zawodowej kobiet. Z jednej strony bowiem procesy te warunkują wchodzenie kobiet do zawodu nauczycielskiego, z drugiej strony - praca kobiet w szkolnictwie jest ich wyrazem.

Aktywizacja zawodowa kobiet, czyli podejmowanie przez nie pracy zarobkowej poza domem, występowała już w wiekach wcześniejszych. Należy jednak pamiętać, że zarobkowo na większą skalę dawniej pracowały przeważnie kobiety z warstw niższych. Były one zatrudnione w rzemiośle, manufakturach, później w rozwijającym się przemyśle, szczególnie włókienniczym i odzieżowym, oraz jako służba domowa. Kobiety z warstw lepiej sytuowanych, samotne lub pozbawione z różnych przyczyn środków materialnych zapewniających egzystencję podejmowały w większości pracę w charakterze guwernantek, później nauczycielek. W Polsce okresu międzywojennego w 1931 r. zatrudnionych poza rolnictwem było ok. 1 060 tys. kobiet, z czego 400 tys. stanowiła służba domowa, a 133 tys. - tzw. pomagające członkinie rodzin. Tylko więc ok. 0,5 mln pracowało w dosłownym tego słowa znaczeniu. Szczególnie mało było wśród nich mężatek, bo w 1931 r. stanowiły one tylko ok. 108 tys. (tj. 16%)³.

Po II wojnie światowej w Polsce Ludowej, w postępującym szybko procesie aktywizacji zawodowej kobiet można wyróżnić trzy okresy⁴.

³ Z. D a c h, Praca zawodowa kobiet w Polsce w latach 1950-1972 i jej aspekty ekonomiczno-społeczne, Warszawa 1976, s. 97.

⁴ J. P i o t r o w s k i, Praca zawodowa kobiet a rodzina, Warszawa 1963, s. 9-18.

1. Lata 1947-1954 - okres dużej dynamiki wzrostu zatrudnienia kobiet, szczególnie w czasie realizacji planu 6-letniego. Popularyzowano wtedy i wprowadzono w życie postulaty pełnego równouprawnienia zawodowego kobiet. Przeprowadzono wiele akcji społecznych polegających na organizowaniu sieci żłobków, przedszkoli, stołówek itd.

2. Lata 1955-1958 - ze względów gospodarczych częściowo zwalniano kobiety z pracy pod pozorem likwidacji przerostów biurokracji. Odezwały się głosy mówiące o szkodliwości pracy zawodowej kobiet, dla nich samych, młodego pokolenia i rodziny. Wprawdzie zmiany w ówczesnej polityce nie odbiły się decydująco na rozmiarach zatrudnienia, ale miały wpływ na jego ukierunkowanie.

3. Po 1958 r. nie obserwujemy zarówno nakłaniania, jak i odstraszenia kobiet od pracy zawodowej. Zatrudnianie kobiet odbywa się zgodnie z aktualnymi potrzebami gospodarczymi. Jednocześnie popularyzuje się inne formy zatrudnienia, jak: chałupnictwo, praca nakładczą, praca w niepełnym wymiarze godzin itd. oraz rozwija się sieć usług wspomagających kobiety w ich pracy domowej.

Ogólnie możemy powiedzieć, że w całym okresie powojennym obserwujemy znaczną aktywizację zawodową kobiet. Z jednej strony przyrost zatrudnienia wśród kobiet jest wyższy od przyrostu zasobów siły roboczej kobiet, z drugiej strony - w porównaniu z okresem przedwojennym nastąpił wysoki liczebnie przyrost zatrudnienia. Należy zauważyć, że dynamika przyrostu zatrudnienia kobiet jest obecnie zjawiskiem charakterystycznym dla wszystkich krajów rozwiniętych, a szczególnie wysoki przyrost występuje w krajach socjalistycznych. Polska, po Bułgarii i Rumunii, ma najwyższy spośród krajów socjalistycznych udział pracujących kobiet w ich ogólnej liczbie.

Co kształtuje i warunkuje ten powszechny proces aktywizacji zawodowej kobiet w ogóle, a w Polsce Ludowej w szczególności? Jakie obserwujemy kierunki w pracy zawodowej kobiet, w jakich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego kobiety są najczęściej zatrudniane i dlaczego? Wszystkie te pytania zakładają silne powiązanie procesów aktywizacji z różnymi procesami i układami społecznymi, gospodarczymi i innymi współwystępującymi w społeczeństwie.

Czynniki wpływające na aktywizację zawodową kobiet można systematyzować bardzo różnie: z historycznego punktu widzenia można

je dzielić według czasowego zasięgu, terytorialnego oddziaływania i struktury jakościowej. Można także wyróżnić czynniki działające niezależnie od układu ekonomicznego oraz charakterystyczne dla poszczególnych układów. Zazwyczaj też dokonuje się szczegółowych systematyzacji tych uwarunkowań.

Antoni Rajkiewicz w swoich publikacjach wymienia następujące czynniki⁵:

1. Ciągły rozwój sił wytwórczych stanowiący podstawę szybkiego rozwoju gospodarczego, a w konsekwencji dużego popytu na siłę roboczą.
2. Politykę ekstensywnego wzrostu produkcji.
3. Prawie całkowite wykorzystanie męskich zasobów siły roboczej, co powoduje, że źródłem dodatkowym stają się nie zatrudnione jeszcze kobiety.
4. Wpływ socjalistycznej ideologii propagującej równouprawnienie kobiet.
5. Realizowanie polityki podnoszenia dochodów rodzin przez wzrost liczby zatrudnionych członków rodzin. Kobiety dążące do zrównoważenia budżetu rodziny muszą same podjąć pracę zarobkową.
6. Ciągłe rosnące potrzeby w zakresie konsumpcji indywidualnej i społecznej propagowane przez nowe modele życia.
7. Rozwój urządzeń socjalnych ułatwiających kobiecie prowadzenie gospodarstwa domowego oraz rozwój ustawodawstwa socjalnego promującego praw kobiet.
8. Wzrost przeciętnego, wykształcenia i kwalifikacji zawodowych kobiet.
9. Planowanie rodziny i świadome macierzyństwo.
10. Społeczną opinię, że kobiety nie obciążone obowiązkami rodzinnymi powinny pracować.

Stefania Dziecielska-Machnikowska wskazuje na jeszcze inne czynniki warunkujące feminizację zatrudnienia⁶:

1. Ustrój polityczny - kapitalizm z utrzymującym się bezrobociem nie sprzyja zatrudnieniu kobiet.

⁵ A. R a j k i e w i c z, Zatrudnienie w Polsce Ludowej w latach 1950-1970, Warszawa 1965, s. 55. Na innych klasyfikacjach A. Rajkiewicza opiera się także A. P r e i s s - Z a j d o w a, Zawód a praca kobiet, Warszawa 1967, s. 56.

⁶ S. D z i e c i e l s k a - M a c h n i k o w s k a, Problemy feminizacji zatrudnienia, zawodów i stanowisk w Polsce, "Studia Socjologiczne" 1968, nr 1, s. 160.

2. Rozwijająca się nauka i technika, w wyniku których tworzą się nowe, atrakcyjne dla mężczyzn i przyciągające ich, zawody.

3. Wojny i rewolucje, które odciągając mężczyzn od pracy zawodowej umożliwiają i wymagają od kobiet podjęcia pracy w nowych dla nich zawodach. Po wojnach część kobiet w nich pozostaje.

4. Działające w społeczeństwie stereotypy prac "męskich" i "kobięcych".

Nie wszystkie z wymienionych czynników zawsze oddziałują na proces aktywizacji zawodowej kobiet i nie wszystkie w jednakowym stopniu. Obecnie za jedną z najważniejszych u nas przyczyn należy uznać politykę podnoszenia dochodu rodziny poprzez wzrost liczby zatrudnionych członków. Wiąże się to niewątpliwie z niskim dochodem narodowym. Zaobserwowana jest bowiem prawidłowość, że w miarę wzrostu poziomu dochodu narodowego na jednego mieszkańca, współczynnik aktywności zawodowej kobiet maleje⁷. Nie bez znaczenia była także do 1965 r. ogólna feminizacja struktury ludności Polski stanowiąca zarówno czynnik sprzyjający, jak i warunkujący tak szybki proces aktywizacji zawodowej kobiet.

Nieco odmienną klasyfikację przedstawia Zofia Dach dzieląc czynniki na obiektywne i subiektywne⁸. Do czynników obiektywnych zalicza:

1. Ciągły proces uprzemysłowienia i rozwoju usług.
2. Wyczerpywanie się zasobów męskiej siły roboczej w dużych miastach.
3. Materialną sytuację rodziny.
4. Strukturę kobiet według wieku, stanu cywilnego i rodzinnego.
5. Strukturę gospodarki narodowej według działów i gałęzi, które mogą preferować męską bądź żeńską siłę roboczą.
6. Strukturę demograficzną ludności i związane z nią potrzeby gospodarstw domowych.
7. Wzrost przeciętnego wykształcenia zawodowego kobiet.
8. Przepływ ludności ze wsi do miast poprzez migracje i system szkolny.

⁷ D a c h, op. cit., s. 61.

⁸ Ibidem, s. 70-90.

9. Rozwój urządzeń socjalnych i ustawodawstwa socjalnego.
10. Racjonalizację gospodarstwa domowego.

Do subiektywnych czynników zalicza, wyodrębnione przez Jerzego Piotrowskiego, dwie grupy motywów - "rodzinne" i "pozarodzinne".

Motywy "rodzinne" to:

1. Pragnienie zapewnienia rodzinie niezbędnych materialnych środków do utrzymania.
2. Pragnienie podniesienia stopy życiowej rodziny.
3. Pragnienie zapewnienia sobie bardziej niezależnej pozycji w małżeństwie i rodzinie.

Do motywów "pozarodzinnych" zalicza:

1. Własne zainteresowania i ambicje zawodowe.
2. Pragnienie zapewnienia sobie niezależnej pozycji w społeczeństwie.
3. Pragnienie zapewnienia sobie materialnej i osobistej niezależności.
4. Pragnienie nawiązania różnych kontaktów społecznych.

Niewątpliwie, akceptując podział czynników na obiektywne i subiektywne, należy decydującą rolę przyznać czynnikom obiektywnym. Również dlatego, że takie czynniki, jak: stan gospodarki, zapotrzebowanie na siłę roboczą, zawody oferowane, panująca ideologia, prowadzona polityka zatrudnienia, obowiązujące wzorce kulturowe i inne kształtują w większości postawy kobiet względem pracy, rodziny i siebie.

W wyniku intensywnego procesu aktywizacji w naszym społeczeństwie kobiety nie tylko liczniej podjęły pracę zarobkową poza domem, ale jednocześnie weszły do wielu nowych gałęzi gospodarki. Udział ich w latach 1955-1974 w poszczególnych działach gospodarki ilustruje tab. 2.

Do grupy zawodów sfeminizowanych, gdzie kobiety stanowią więcej niż połowę zatrudnionych, należą: handel, oświata, ochrona zdrowia, administracja publiczna i instytucje finansowe. Jednocześnie najwięcej kobiet jest zatrudnionych w przemyśle, handlu i oświacie, czyli w tych działach, gdzie zawsze liczba zatrudnionych kobiet była bardzo duża. Obserwujemy wprawdzie zwiększanie się odsetka zatrudnionych kobiet w leśnictwie i transporcie, niemniej przeważają one w tradycyjnie kobiecych działach. Na analogiczne zjawisko w Stanach Zjednoczonych wskazuje R. Smuts, podkreślając dalszy przyrost zatrudnienia kobiet w latach 1945-1955 w

T a b e l a 2

Zatrudnienie kobiet w gospodarce uspołecznionej
w latach 1955-1974

Działy gospodarki narodowej	W % ogólnej liczby zatrudnionych w poszczególnych działach				Różnica 1974-1955	W % ogólnej liczby zatrudnionych kobiet			
	1955	1960	1970	1974		1955	1960	1970	1974
Przemysł	30,2	30,2	35,6	40,0	+9,8	39,9	38,6	37,7	38,2
Budownictwo	12,4	10,0	15,7	17,6	+5,2	4,3	3,4	4,0	4,6
Rolnictwo	20,5	21,1	24,7	25,2	+4,7	4,7	3,3	3,7	4,1
Leśnictwo	6,4	12,7	15,6	18,7	+12,3	0,3	0,9	0,7	0,6
Transport i Łączność	15,2	14,9	21,1	24,4	+9,6	4,2	4,3	5,0	5,2
Handel	51,4	55,2	66,4	73,1	+21,7	16,5	16,9	15,1	15,1
Gospodarka komunalna i mieszkaniowa	31,1	28,0	37,6	36,5	+5,4	2,1	2,5	3,4	3,3
Oświata, nau- ka, kultura	56,6	61,5	67,4	64,3	+7,7	11,0	12,2	13,9	13,5
Ochrona zdro- wia	76,7	76,1	80,5	81,2	+4,5	8,6	9,9	9,3	9,1
Administracja publiczna	38,8	38,5	53,9	56,2	+17,4	5,9	3,8	2,8	2,4
Instytucje finansowe	57,0	60,2	72,2	79,7	+29,7	1,4	1,5	1,5	1,5

Źródło: R. W i e r u s z e w s k i, Równość kobiet i mężczyzn w Polsce Ludowej, Poznań 1975, s. 117.

zawodach już wcześniej sfeminizowanych, jak: zawód nauczycielski, prace urzędnicze i usługi⁹.

Jakie rodzaje zawodów się feminizują? Jakie są przyczyny podziału prac na męskie i kobiece? Najogólniej można byłoby powiedzieć, że wynika on z następujących różnic między mężczyznami a kobietami: biologicznych, psychicznych, różnic w ich sytuacji życiowej i różnic kulturowych. Odmienność anatomii: budowa kośćca, mięśni, fizjologia (w budowie i funkcjonowaniu układu od-

⁹ P r e í s s - Z a j d o w a, op. cit., s. 58.

dechowego i rodniego), które składają się na inny u obu płci typ wysiłku i zmęczenia, stanowią podstawę innej przydatności zawodowej¹⁰. Sprawność kobiet jest ograniczona w okresie periodów, ciąży i porodu, co wymaga często przerwania pracy. Te odrębne biologiczne właściwości oznaczają, że kobiety z jednej strony nie powinny wykonywać pewnych szkodliwych dla ich zdrowia prac, a z drugiej strony - pewne prace ze względu na odmienną strukturę biopsychiczną mogą wykonywać lepiej, pewne gorzej¹¹. "Można zaryzykować twierdzenie, że zawody tradycyjnie »kobiece« to z reguły te zawody, w których szczególna odpowiedniość warunków pracy występuje łącznie ze szczególną przydatnością kobiet do tej pracy"¹². Obecnie nie możemy stwierdzić, w jakiej mierze pewne różnice psychiczne i osobowościowe wpływają z odmienną strukturą biopsychiczną. Funkcjonują opinie, że kobiety są bardziej od mężczyzn wrażliwe, pobudliwe, szybciej reagują i bardziej się angażują. Mówi się też o ich większej konkretności, mniejszej abstrakcyjności w myśleniu i większej elastyczności w przystosowaniu do zmieniającego się środowiska¹³. Kobiety są też podobno bardziej dokładne i lepiej sprawdzają się przy pracach wymagających precyzji. Badania tej problematyki zdają się potwierdzać istnienie specyficznych uzdolnień kobiet, trudno jednak powiedzieć, że ze względu na brak gruntownych i wszechstronnych analiz, w jakiej mierze stanowią one wrodzoną konstrukcję, a w jakiej mierze wynik odpowiednich tradycji i wychowania.

Wypowiadali się na ten temat ludzie związani z nauką i literaturą piękną. Większość z nich zajmuje stanowisko, że zainteresowania kobiet i ich uzdolnienia wynikają z określonych procesów wychowania i socjalizacji. Przytoczymy kilka wypowiedzi¹⁴.

¹⁰ Dowiedziono, że przeciętna siła mięśni kobiet jest o 30-40% mniejsza niż mężczyzn - D a c h, op. cit., s. 226.

¹¹ W Polsce liczba zakazanych dla kobiet prac, których wykonywanie mogłoby szkodzić ich życiu czy zdrowiu lub zdrowiu dziecka, obejmuje 71 pozycji - ibidem, s. 158.

¹² Ibidem, s. 159.

¹³ J. P i o t r o w s k i, Szczególne zagadnienia pracy zawodowej kobiet poza domem, [w:] Kobieta współczesna. Z badań socjologów, lekarzy, ekonomistów, pedagogów i psychologów, red. M. S o k o ł o w s k a, 1966, s. 34.

¹⁴ K. K r a ś n i e w s k a, Czytelnictwo kobiet, Warszawa 1973, s. 118-121.

Pisarka Simone de Beauvoir twierdzi: "nie rodzimy się kobietami. Stajemy się nimi. [...] Kobiecość jest łosem narzuconym przez wychowawców i społeczeństwo". Podobną opinię wypowiada psycholog - T. Tomaszewski: "Przeciw dawniejszemu przecenianiu wrodzonych czynników anatomicznych i fizjologicznych w regulowaniu ludzkiego zachowania się przemawiają również obserwacje dzieci żyjących w skrajnej izolacji. [...] W świetle tego rodzaju danych ustala się obecnie przekonanie, że człowieka wrodzone mechanizmy anatomiczno-fizjologiczne dojrzewające z wiekiem stanowią konieczny, ale nie wystarczający warunek wykonywania określonych czynności, jednakże dopiero warunki życia i różnorodne bodźce działające na organizm oraz wpływy wychowawcze, kształtują specyficzne i bardziej znamienne mechanizmy zachowania się i regulują ich funkcjonowanie".

Także J. Reykowski stwierdza, że: "dziedziczne i wrodzone cechy człowieka odnoszą się wyłącznie do budowy anatomicznej i właściwości biochemicznych jego organizmu. Ta budowa i te właściwości są czynnikami wpływającymi na przebieg kształtowania się człowieka, ale rezultat ostateczny nie jest zdeterminowany przez te cechy".

Kontynuując problem można stwierdzić za B. Dybowskiem, że: "wszelkie dotychczasowe próby podziału wyższych właściwości psychicznych ludzkich na męskie i żeńskie na nic się nie zdały, możemy co najwyżej powiedzieć, że przedmioty altruistycznej natury noszą na sobie głównie charakter kobiecości, zaś właściwości egoistycznej natury mają przeważnie cechy męskie".

Obecnie, nie negując uwarunkowań biologicznych kiedy mówi się o cechach kobiecych i męskich, zakłada się raczej uwarunkowania społeczne i kulturowe; problematykę tę odnosi się do ról społecznych, tradycji historycznych, poglądów politycznych i ekonomicznych, a nawet mody. W konsekwencji wymienia się jako męskie cechy "instrumentalne", związane z większymi aspiracjami zawodowymi i innymi, dążeniem do kształcenia się i osiągnięć, a jako kobiece - cechy "ekspresyjne", które przejawiają się w pracy opiekuńczej dającej poczucie przydatności. Jest to zarówno wynik socjalizacji, jak i pełnionych ról. Kobiety przygotowywane do wykonywania w przyszłości roli żony i matki, starają się wybierać te prace, które w jak najmniejszym stopniu kolidowałyby z ich funkcjami rodzinnymi. Ważny jest więc czas i charakter pracy - prace

spokojne i o mniejszym obowiązującym wymiarze godzin pozostawiają czas i siły na problemy i sprawy domowe; rodzaj - zajęcia podobne do zajęć domowych pozwalają maksymalnie wykorzystać zdobytą w domu wiedzę - w pracy i wiedzę zdobytą w pracy - w domu; i inne. Jest to swoista ekonomika środków i celów. Tym bardziej, że dla większości kobiet ich rola domowa jest rolą najważniejszą i dlatego też rodzaj pracy zawodowej jest podporządkowany jej realizacji.

Na podłożu tych różnic ukształtowały się odmienne tradycje zawodowe mężczyzn i kobiet, stanowiące podstawę określonych wyobrażeń o pracy dla obu płci. Za najważniejsze dla kobiet przyjęło się uważać zawody związane swym charakterem z domowymi pracami, jak: zawód nauczycielki, przedszkolanki, pielęgniarki itd. Anna Preiss-Zajdowa pisze: "Niewątpliwie kobiety w większym stopniu preferują zawody tradycyjnie kobiece oraz wysoko sfeminizowane w okresie powojennym niż zawody spełniane przede wszystkim przez mężczyzn. Zjawisko to jest zdecydowanie silniejsze w grupie kobiet ze średnim wykształceniem zawodowym, w której 46,6% stanowią nauczycielki, wychowawczynie w przedszkolach itp."¹⁵ Ten tradycyjny podział na prace męskie i kobiece ma także miejsce w grupie pracowników najwyższej kwalifikowanych, z wyższym wykształceniem, choć jest on tu najmniej wyraźny.

Podział ten, typowy dla społeczeństw patriarchalnych, sankcjonowany teoriami o predystynacji fizycznej i psychicznej kobiet do pewnych prac, teoriami o "domopochodności" tych prac spowodował bez wątpienia większą przydatność kobiet w wielu zawodach. W jego utrwalaniu ogromną rolę odgrywa też tradycyjny model życia, ciągle różny i realizowany odmiennie (nawet przez szkolnictwo) dla obu płci. Następną barierą utrwalającą omawiane podziały jest stosunek zakładów pracy do szukających pracy, czy pracujących kobiet. Można byłoby wspomnieć o niechęci zakładów do zatrudniania kobiet w związku z niepewnością trwałości ich pracy, opiniach o mniejszej wydajności kobiet w zawodach męskich itd. Pomijając już ten ciekawy problem rzeczywistego przebiegu i efektów ekonomicznych pracy kobiet należy podkreślić, że mężczyźni jeszcze obecnie stanowią bardziej pożądaną siłę roboczą, mają szersze możliwości wyboru od-

¹⁵ A. Preiss-Zajdowa, Sytuacja zawodowa kobiet z wyższymi kwalifikacjami, [w:] *Kobieta-Praca-Dom*, Warszawa 1967, s. 56.

powiadającej im pracy, awansują szybciej i często niezależnie od posiadanych kwalifikacji.

Rolę czynnika ograniczającego możliwości otrzymania pracy przez kobiety pełni też system szkolny, przystosowany do funkcjonującej struktury zatrudnienia kobiet. Dziewczęta wybierają przede wszystkim szkoły, do których mogą się dostać, które są blisko, czy do tych, które są dalej, ale mają internat. Wiele np. zasadniczych szkół zawodowych w ogóle nie przyjmuje dziewcząt, niektóre przyjmują, ale nie dają miejsc w internatach. W średnich szkołach zawodowych podział jest już mniej wyraźny, jeszcze bardziej zacieśra się w szkolnictwie wyższym, choć i tu mimo braku formalnych ograniczeń są one w gorszej sytuacji. Na skutek feminizacji niektórych kierunków, większe szanse na przyjęcie mają chłopcy, czego dziewczętom nie rekompensuje się dodatkowymi miejscami na innych kierunkach. Sieć szkół przyjmujących dziewczęta jest też nierównomiernie rozmieszczona w poszczególnych rejonach kraju. Brak odpowiedniego poradnictwa zawodowego także nie ułatwia wyboru.

Preferencje zawodowe kobiet są również uwarunkowane środowiskowo. W różnych kręgach społecznych występują różne aspiracje odnośnie kształcenia dzieci, bardzo często inne dla syna i córki. Te wzory będąc nośnikami z jednej strony tradycji, z drugiej aktualnych sytuacji społecznych, ekonomicznych i kulturalnych poszczególnych grup społecznych, mają bez wątpienia duży wpływ na kierunki zatrudnienia dziewcząt.

Sumując można powiedzieć, że preferencje zawodowe kobiet określane są przez:

- a) czynniki natury biopsychicznej,
- b) pełnione w rodzinie role żony i matki,
- c) tradycje pracy zawodowej kobiet i stanowiące ich podstawę stereotypy prac "kobiecych" i "męskich",
- d) stosunek zakładów pracy do zatrudnienia kobiet,
- e) rodzaj i poziom posiadanego przez kobiety wykształcenia.

Do charakterystyki feminizujących się zawodów można dodać jeszcze kilka spostrzeżeń:¹⁶

¹⁶ Dz i ę c i e l s k a - M a c h n i k ó w s k a, op. cit., s. 160.

1. Są to zawody społecznie niezbędne a rzadko wybierane przez mężczyzn.
2. Nastąpiło w nich uproszczenie czynności zawodowych.
3. Są mniej odpowiedzialne, a więc mniej stressotwórcze.
4. Mają ograniczoną samodzielność, nie wymagają inicjatywy, mniej angażują osobowość.
5. Wymagają długoletniego przygotowania nie rekompensowanego później wynagrodzeniem.
6. Zawody w ogóle o słabym wynagrodzeniu w porównaniu do innych grup zawodowych.
7. Charakter pracy pozwala w możliwie największym stopniu godzić pracę zawodową z obowiązkami rodzinnymi.
8. Usługi.
9. Prace zbiurokratyzowane, szczególnie na niekierowniczych stanowiskach.

Wszystkie te wymienione czy omówione czynniki wpływające na procesy aktywizacji i kształtujące preferencje zawodowe kobiet w ogóle jednocześnie warunkują podejmowanie przez kobiety pracy w jednym z najbardziej sfeminizowanych zawodów - zawodzie nauczycielskim. Poza nimi proces ten jest kształtowany jeszcze przez inne, związane ze specyfiką zawodu nauczycielskiego, czynniki. Należy zaznaczyć, że czynniki te mogą, ale nie muszą, występować i oddziaływać łącznie na omawiany proces feminizacji. Dla ich omówienia warto pokrótce scharakteryzować niektóre cechy tego zawodu.

Zawód nauczycielski jest w tradycji szkoły nowożytnej uznany za zawód "kobiecy". Z jednej strony dlatego, że podstawowe czynności zawodowe, jak: opieka, wychowanie i nauczanie stanowią element roli domowej kobiety, a więc praca zawodowa stanowi pewną kontynuację pracy w domu; z drugiej strony jest to zawód już od dawna przez nie wykonywany. Przez długi czas był to zresztą jedyny dostępny dla kobiet zawód inteligentki, a i obecnie wobec znacznie mniejszych możliwości zatrudnienia kobiet niż mężczyzn w innych zawodach i w sytuacji w ogóle dużej liczebności osób zatrudnionych w nauczycielstwie rola jego jest podobna. Zawód nauczycielski dawał i daje szansę na wejście do inteligencji przede wszystkim wielu dziewczętom pochodzącym z rodzin robotniczych i chłopskich. Ułatwiał to również skrócony po wojnie, wobec konieczności przygotowania ogromnej rzeszy nauczycieli do powszechnej, rozwinię-

tej sieci szkół, system kształcenia nauczycieli¹⁷. Oprócz liceów pedagogicznych organizowano różne kursy, które w tempie przyspieszonym przygotowywały kandydatów do zawodu nauczycielskiego. Były to lata czterdzieste i pięćdziesiąte; później obowiązujące i powszechne stało się, szczególnie w szkolnictwie podstawowym, wykształcenie średnie zawodowe. Fakt ten również sprzyjał feminizacji zawodu. Zauważono bowiem, że zawody wymagające średniego wykształcenia feminizowały się w dużo większym stopniu niż zawody akademickie. Wiąże się to z rozpowszechnionym w wielu środowiskach poglądem, że kobiecie nie jest potrzebne tak wysokie wykształcenie jak mężczyźnie, choćby z tego względu, że rola pracy zawodowej w jej życiu jest znacznie mniejsza niż w życiu mężczyzny. Kobiety przygotowywane do pełnienia w przyszłości ról domowych powinny zdobyć zawód, ale ponieważ ich praca będzie w rodzinie tą drugą, dodatkową pracą po pracy męża, winny go zdobyć w stosunkowo krótkim czasie i przy niewielkim nakładzie kosztów. Wymaganiom tym odpowiadał zawód nauczycielski, tym bardziej, że szkoły kształcące nauczycieli, szczególnie licea pedagogiczne, były stosunkowo równomiernie rozmieszczone na terenie całego kraju; miały w porównaniu do innych typów szkół bardziej rozwiniętą sieć internatów i system stypendialny oraz inne świadczenia socjalne. Była to droga szybkiego i dość łatwego dla większości awansu społecznego poprzez zawód, który był w społecznej opinii zawodem "dla kobiet". Trudno więc się dziwić masowemu napływowi kobiet do szkolnictwa.

Wiele badań dotyczących życzeń zawodowych dowodzi, że dziewczęta na ogół wybierają zawody wymagające ukończenia szkoły średniej zawodowej. I tak z badanych w 1962 r. dziewcząt ze szkół płockich 46% wybrało tradycyjnie kobiece zawody - nauczycielki i pielęgniarki¹⁸. Wśród kobiet pracujących zawodowo przeszło 27% wybrało dla córek zawód nauczycielski i inne wymagające wykształcenia średniego, podczas gdy dla synów te zawody wybrało tylko 13% badanych. W tej samej grupie 42% kobiet chciało, by ich córki zdobyły wyższe wykształcenie, natomiast w stosunku do synów procent wyborów osiągnął 60¹⁹. W wyniku badań Włodzimierza Wesołowskiego

¹⁷ B. R a t u ś, Licea pedagogiczne w Polsce Ludowej (1944-1970), Warszawa-Poznań 1974, s. 25 i 26.

¹⁸ P r e i s s - Z a j d o w a, Sytuacja zawodowa..., s. 96.

¹⁹ Ibidem.

i Adama Sarapaty z terenu Warszawy okazało się, że ok. 9,3% rodziców wybrałoby zawód nauczycielski dla córek, a 2,8% dla synów, ale w kategorii "pozostałe zawody inteligenckie"²⁰.

Obecnie, wraz z powszechnie obowiązującym w szkolnictwie wykształceniem wyższym, czynnik wykształcenia przestaje odgrywać tak ważną rolę, ale czy zmniejszy to proces feminizacji, tym bardziej, że sprzyjają mu inne zjawiska i fakty społeczne?

Następnym czynnikiem sprzyjającym podejmowaniu pracy nauczycielskiej przez kobiety są specyficzne warunki pracy w tym zawodzie. Cechy takie, jak: mniejszy wymiar godzin, dłuższe wakacje, ferie, możliwość przeniesienia części obowiązków zawodowych do domu i inne ułatwiające pełnienie ról domowych stanowią jedną z głównych przyczyn omawianego procesu. Przy popularnym wciąż tradycyjnym modelu rodziny warunki pracy są dla kobiet bardzo istotne.

Zawód nauczycielski cechował dotychczas niski poziom płac. Zgodnie jednak z obowiązującymi jeszcze współcześnie modelami rodziny, kobietom "wypada" mniej zarobić niż mężczyznom. Niskie wynagrodzenie powoduje poza tym "odpływ" mężczyzn do innych bardziej finansowo atrakcyjnych zawodów, które wraz z szybkim rozwojem gospodarczym oferuje przemysł. Jest to współcześnie bardzo ważne zjawisko, które z drugiej strony, poza napływem kobiet, wzmacnia proces feminizacji. Dodatkowo zawód nauczycielski nie zapewnia wyraźnych perspektyw awansu oraz szybkiego rozwoju jednostki. Tak więc w latach 1952-1964 porzuciły pracę nauczycielską 42 354 osoby i przeniosły się do innych resortów²¹. Większość z nich stanowili mężczyźni, a połowa miała wykształcenie półwyższe lub wyższe. Wielu nauczycieli szczególnie aktywnych społecznie odeszło też do pracy w aparacie państwowym i politycznym. Zjawisko to nabrało charakteru masowego w latach 1951-1955²².

Zmianom ulega też sam zawód nauczycielski. Z jednej strony bowiem zaobserwować można umasowienie zawodu, z drugiej strony - uproszczenie czynności zawodowych, zmniejszenie elementu twórczo-

²⁰ Niewątpliwie na mniejszy odsetek wyborów wpływ miał charakter terenu badań i zbiorowości badanej - B. S a d a j, Społeczne problemy zawodu nauczycielskiego, Warszawa 1967, s. 62.

²¹ A. Ś w i e c k i, Dziś i jutro szkoły polskiej, Warszawa 1972, s. 185.

²² R a t u ś, op. cit., s. 161.

ści i własnej inicjatywy²³. Trudno jednak powiedzieć, w jakiej mierze ostatni problem stanowi przyczynę, a w jakiej, być może, efekt procesów feminizacji. Wydaje się być raczej wynikiem zmian organizacyjno-programowych w oświacie, polegających na zmianach w strukturze szkolnictwa, ustawodawstwie szkolnym, roli nauczyciela w procesie wychowania i nauczania, w zakresie treści programu i metod realizowania i innych. Wszystkie te przemiany wiążą się oczywiście ze zmianami w całej gospodarce.

"Proces feminizacji zawodu nauczycielskiego łączony jest niekiedy z zagadnieniem upadku autorytetu nauczyciela we współczesnym społeczeństwie, przy czym wysuwane są argumenty z dziedziny aktywności społecznej, politycznej, umiejętności współżycia i współpracy z lokalnym środowiskiem społecznym, niekiedy kwalifikacji zawodowych itp."²⁴.

Większość czynników "obiektywnych" kształtujących proces podejmowania pracy nauczycielskiej przez kobiety można byłoby ująć w następujące grupy:

1. Rozwój sieci szkolnej i ogromne zapotrzebowanie na kadry nauczycielskie oraz charakterystyczny w okresie powojennym powszechny w społeczeństwie wzrost aspiracji oświatowych²⁵.
2. Stosunkowo mniejsze dla kobiet możliwości zatrudnienia i trudniejszy niż w zawodzie nauczycielskim start w przemyśle i innych dziedzinach gospodarki, jak np. weterynarii, rolnictwie itp.
3. Nadal powszechne w społeczeństwie odmienne modele kształcenia synów i córek.
4. System szkół kształcących nauczycieli i organizacja w nich świadczeń socjalnych.
5. Powszechne przekonanie, że zawód nauczycielski szczególnie odpowiada kobietom.
6. Specyficzne warunki i charakter pracy nauczycielskiej.
7. Stosunkowo niskie zarobki zmniejszające konkurencję męską.

Feminizacja kadry nauczycielskiej zależy również od innych jeszcze czynników:

²³ M. Pałski, Problematyka organizacyjna szkolnictwa średnich szczebli, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, s. 29.

²⁴ J. Wośkowski, Socjologiczne problemy zawodu nauczycieli szkół podstawowych na Opolszczyźnie, Opole 1964, s. 14.

²⁵ H. Jabłoński, Uwagi o polskim systemie szkolnictwa podstawowego i średniego, Warszawa 1971, s. 7.

1. Charakteru miejscowości, w której zlokalizowana jest szkoła; w większych miastach i w okręgach bardziej uprzemysłowionych jest więcej kobiet, gdyż mężczyźni mają większe możliwości znalezienia innej, lepiej płatnej pracy.

2. Typu szkoły - największy jest udział nauczycielek wśród ogółu zatrudnionych w szkołach podstawowych, potem w szkołach średnich ogólnokształcących, w szkołach zawodowych, a najmniej procentowo kobiet jest w szkolnictwie wyższym.

3. Poziomu i struktury wykształcenia nauczycieli, przy czym mężczyźni mają na ogół wykształcenie wyższe niż kobiety, a zainteresowania związane z naukami technicznymi, przyrodniczymi i matematycznymi.

4. Grup wiekowych uczniów (a więc typ szkoły) - w miarę podnoszenia się wieku uczniów rośnie udział mężczyzn wśród ogółu nauczycieli.

5. Form zatrudnienia - z form zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin częściej korzystają mężczyźni.

A jak przedstawiają się czynniki "subiektywne", deklarowane i uświadamiane? Pomijając zupełnie ocenę wartości tych informacji i ich szerszą interpretację, przytoczymy tylko dane wycinkowe z badań nad motywacją wyboru zawodu wśród nauczycieli województwa poznańskiego w latach 1967/1968²⁶. W wyniku tych badań okazało się, że większość badanych nauczycielek (63,0%) wskazała jako główny powód zainteresowanie zawodowe, następnie potrzebę szybkiego usamodzielnienia się (13,8%), możliwość ciągłego doksztalcania się (4,6%), zainteresowania pracą szkolną i namową osób trzecich (1,5%), zainteresowania pracą i potrzebę szybkiego usamodzielnienia się (5,4%) i inne.

Wyniki badań nad motywacją zależą w dużej mierze od stażu pedagogicznego badanych, albowiem jest udowodnione, że postawy nauczycieli odnośnie zawodu i pracy w nim ulegają, wraz ze zdobywaniem doświadczenia zawodowego, zmianie.

Wszystkie te czynniki wpływające na proces feminizacji zawodu nauczycielskiego oddziałują na niego w różnym stopniu. Możemy mówić o różnej intensywności tych oddziaływań, o różnicach w ich terytorialnym i czasowym zasięgu.

²⁶ Z. Bromberek, *Feminizacja zawodu nauczycielskiego*, "Nauczyciel i Wychowanie" 1971, nr 1, s. 105.

Dla poznania uwarunkowań procesu feminizacji zawodu nauczycielskiego i stworzenia możliwości ewentualnego sterowania tym procesem, należałoby podjąć bardziej szczegółowe badania, umożliwiające głębsze i pełniejsze analizy jego społecznych uwarunkowań. Duży udział kobiet w tym zawodzie, a szczególnie wśród kadry pedagogicznej szkół podstawowych, skupia na sobie już obecnie zainteresowania społeczeństwa, naukowców i samych nauczycieli.

Jolanta Kopka

FACTORS INFLUENCING TAKING TEACHING JOBS BY WOMEN IN THE PEOPLE'S
POLAND AGAINST THE BACKGROUND OF PROCESSES OF PROFESSIONAL
ACTIVIZATION OF WOMEN

The article briefly discusses two processes very essential at present and namely: process of women's professional activization and process of teaching profession's feminization making analogy to the inter-war period. Detailed analyses concern factors conditioning contents, structures and implementation of these processes. First of all, there are analyzed factors affecting women's professional activization, that is taking of jobs by them outside their home. Next the author analyzes factors determining professional preferences of women and taking of jobs in the teaching profession by them. The causes of these processes were sought in political, ideological, economic, social, cultural, and even biopsychic spheres. Proceeding from the assumption that not all of these factors appear in a given period of time and not all of them exert a similar impact, the author tried to define the role of some of them in the thrity-year period of the People's Poland.